



# GAZETA WARSZAWSKA

W. SRZODĘ DNIA 8 WRZESNIA ROKU 1790.

Z Warszawy d. 8. Września.

**SESSYA SEYMOWA CCCIX.**

*Dnia 3. Września.*

Po Zagaieniu Sessyi Seymowej przez JP. Marszałka Konf: Kor: czytał JP. Sekretarz Seymo: Projekta podane, względem umieszczenia zech Tablic Marmurowych przy wchodzie do Izby Poselskiej: jedney z opisaniem ukaranego przestępstwa, drugiey z wyrażeniem Cnoty Obywatelskiej Ur: *Reytana* Poła na Seymie 1773. tudzież względem Nobilitacyi JJ. PP. *Barfsa* y *Czecha* Patronow, oraz nadgrody dla JP. *Turkiego* jako *Delatora*. Te Projekta wszystkie, wzięte zostały do Deliberacyi.

Przystąpiono potem do Decyzyi następných punktow z Projektu *Praw Kardynalnych*. Cztery Artykuły z tego Projektu, po czynionych nad temż różnemi Uwagami, oraz poprawami, jednomysłnością przyjęte zostały.

Sessyą solwowano na Poniedziałek następujący, na godzinę 10. To iest na dzień 6. Września.

Z *Grodziska* d. 4. *Września*. Pogrzebliśmy tu zacnego naszego Paralia Pasterza IX. *Woyciecha Mokronoskiego*, Dziekana Katedralnego *Płockiego*, którego Pogrzebu, niektóre wielce budujące okoliczności, godne są wspomnienia, a to na pokazanie, iak wielką ten Dobry Pasterz miał ku sobie miłość u Swych Owieczek. Na odgłos ięgo śmierci y nastąpić mającego Pogrzebu, ze wszystkich okolicznych wiosek zbiegł się Lud mnogi y Ulice podczas Exportacyi Ciąta (przez IX. Kanonika *Zubra* Dziekana Dekanatu *Błońskiego* y Proboszcza *Lesznieńskiego* odprawiony) rzewnemi łzami zalany napelniał; Żydzi nawet, z Domow Swych na ulice z wielkim placzem wyypali się. Dopieroż, gdy podczas Pogrzebu włzedł *Kaznodzieia* na Ambonę, ledwo tylko zaczął o śmierci tego Pasterza mówić, zaraz strumienie prawie łez z oczu zgromadzonego w Kościele Ludu lać się zaczęły, a tak rzewliwe y tak głośnie (czegośmy w życiu naszym nigdy niewidzieli) nie inż łkania, ale przerażające ryczenia, cały Kościół napelnili, y tak długo trwały, że głos każącego Kapłana cale przytłumiły, y zagłuszyły. Iakoż, musiał

stać na Ambonie nic nie mówiąc Kaznodzieja przez całe półgodziny, aż póki rozrzewniony Lud dał się w swym gorzkim płaczu iakożkolwiek utulić. Mogłby w takim razie Kapłan zeyść z Ambony; gdyż tak głośne łzy y lkania, stały za najwymowniejsze Pogrzebowe Kazanie.

Z Londynu d. 13. Sierp: Poseł Hiszpański Margraf del Campo, dnia 8. długą miał konferencyą z JP. Pitt, y dnia 9. liczne Gabinetyowych Ministrów było Zgromadzenie u Xiążęcia de Leeds. Po odprawionym Zgromadzeniu, posłano natychmiast Rezultatam onego do Króla do *Windfor*.

Podług naypóźniejszych Listów z *Portsmouth*, Lord *Howe*, który do tego czasu przez przeciwne wiatry był wstrzymany, y pokilka razy przez też wiatry do wrócenia się nazad do *Spithead* został przynaglony, przecież teraz aktualnie już na morze ruszył z Flotą swoją. Ztamtąd donoszą także, że y Flota w *Torbay* dnia 9. podniosłszy swe kotwice, aktualnie już na Morze puściła się, dla złączenia się tamże z Lordem *Howe*. Jaką na ówczas Expedycyą rozpocznie ta wielka Flota? y dokąd ona swoy bieg obróci? ieszcze dotąd jest niewiadomo. Ponieważ przy stanowisku Floty w *Torbay*, wielka bardzo Konsumpcya była Mięsa Wołowego, (gdyż dla Floty codzieln na konsumpcyą bito 140. wołów, a gdy wołów w tameczney okolicy nie stawało, przyszła kolej do Baranów, których wielką także liczbę na Rzeź dla Floty namienioney musiano dostarczyć) przez co y mięso y wsze-

lakie iarzyiny ogrodowe znacznie podrożały; Mieszkańcy zatym po *Wsiach* y przy *Nadbrzeżu Devonshire* mają być kontenci, iż przez rafzenie Floty ztamtąd, pozbyli się owych Gości tak wielką klęskę między tamecznym bydłem y wszelką żywnością sprawuiących.

Z Londynu d. 13. Sierp: Z *Jamayki* pomyslnie do nas wiadomości doszły. Spodziewano się tam obfitego barzo zebrania Trzciny Cukrowych, Kawy, y innych urodzajów. Z Wyspy *Barbados* doszły tu także Listy pod d. 2. Lipca donoszące, że przy odeysciu tych Listów, Okręty Kupieckie po więkfszey części do *Anglii* przeznaczone, już naladowane wybierały się w swą Zeglugę.

Zebranie Trzciny Cukrowych w *West-Indyi*, barzo obfite było.

W jakim stanie nayduia się Rękodzieła nasze Bawełniane? dochoździe tego można z wielości Bawełny w przeszłym Roku do naszego Kraju wprowadzoney. Ze wszytkich części Ziemi, wprowadzono ogółem 32. Milliony y 209,895. Funtów. W tey ogulney Summie liczymy 11. Millionów 698,986. Funtów z famych *Brytańskich* Wysp *West-Indyjskich*, nam przystawionych.

Cukru (rachuiąc od Marca zeszłego Roku aż do d. 25. Mar: Roku bieżącego) wprowadzono do Kraju ogółem na 246. Okrętach 97,317. Fafs.

Z *Akwisgranu* d. 14. Sierp: Za nadciąganiem 700. *Austryaków* y kilku set *Chłopów*, *Belgowie* uftąpili

wcześniej z *Herwe*, y cofnęli się do *Kartuzyi* przy *Leodyum*. Miasto za-  
tym *Herwe*, y całe Xięstwo *Lim-*  
*burskie*, zostało znowu w Possessyi u  
*Austryaków*.

Kuryer z *Berlina* przybył do *Leo-*  
*dium*, y przywiozł, iak głoszą, pe-  
wne dla *Leodyczyków* propozycye.

*Wypis z Listu pisanego z Wód*  
*Barboutan w Armagnac, Prowin-*  
*cyi Gaskońskiego dnia 28. Lipca.* Około  
godziny 9. wieczornej, iedna bły-  
skawica oświeciła całą Atmosferę  
przez 5. do 6. Minut. Poczym na-  
stąpił huk iakoby z harmaty, y  
szeszt dał się słyszeć. Zdawało się,  
iakoby to z *Centrum* Ziemi pocho-  
dziło, y trwało przez 8. minut. Do-  
piero ziawił się y spadł grad ka-  
mienny. Między tym kamiennym  
gradem spadającym, były kamienie  
od 25. funtów. Kamienie te we-  
wnątrz y zewnątrz są czarne, y we  
środku mają podobieństwo do Kom-  
pozycyi iakiey z rozmaitych Ma-  
teryi Mineralnych złożoney. Co-  
dziennie teraz spodziewamy się ode-  
brać wiadomość o miejscu, gdzie-  
się *Wulkan* czyli *Góra* ognie wybu-  
chająca, która musiała się uformo-  
wać, otworzyła. Według tego sku-  
tkowania, *Focus* teyże *Góry* mu-  
si się znajdować w *Górach Pyreney-*  
*skich*, które tylko o 25. do 30. Mil  
są od nas oddalone. (Trzeba cze-  
kać dokładniejszego ieszcze po-  
twierdzenia o tym zdarzeniu, po-  
nieważ wyrażony ciężar kamieni  
z *Wulkanu* nakładał gradu rzuca-  
nych, przy tak znaczney odległo-

ści, zaledwo zdaie się do prawdy  
być podobny).

*Z Paryża d. 13. Sierp:* Na Sessyi  
*Narodowego Zgromadzenia* dnia 7.  
dano Audyencyą Deputowanym od  
Juryzdykcyi *Chatelet*. *J. P. Boucher*  
*Dargis* na czele tey Deputacyi de-  
klarował, że teraz zaszła jest  
zerwana, która dotąd straszliwą o-  
wą Scenę pod dniem 6. Paździer-  
nika w Pałacu Królów naszych w  
*Wersalu*, zakrywała. Gdy albowiem  
dano Władzę Juryzdykcyi *Chatelet*  
na Sądenie okropnych tych bez-  
prawów, któremi wschodząca Wol-  
ność nasza została pokalana, wszel-  
kiemi sposobami usiłowano odwieść  
rzeczoną Juryzdykcyą od rozpo-  
znania tey obrzydłej Sprawy. Ale  
taż Juryzdykcyja niedając się od-  
straszyć, kontynuowała pilnie swo-  
ie Inkwizycye, troskliwie odłącza-  
ła prawdziwych Patriotów, którzy  
dnia 6. Października do *Wersalu*  
przybyli, od tych, których tam *Duch*  
*Zemsty* zaprowadził; y z ubolewa-  
niem znalazła dwóch Deputowanych  
*Narodowego Zgromadze:* (*Xiążęcia*  
*d'Orleans* y *Grafa de Mirabeau*) w te  
Sprawę wplątanych: „Słowa te  
wprawiły całe Zgromadzenie *Naro-*  
w wielkie zadumienie. *Xiąże d'Or-*  
*leans* na tey Sessyi był obecny.  
*Graf de Mirabeau* odezwał się, iż  
*Zgromadzenie Narodowe* niemoże być  
ani Sędzią, ani Stroną Powodową;  
ale toż *Zgromadzenie* ma tylko wglą-  
dać w obwinienie dla osądzenia, czy  
Prawne Oskarżenie nastąpić może?  
Po długich y wielorakich sporach

stał Dekret: „ *Narodowe Zgromadzenie* dekretuje na mocy Dekretu swego pod dniem 26. Czerwca, że *Deputacya Rapportowa* ma dać sprawę z obwinień tyczących się Reprezentantow Narodu, kiedy obwinienia takie zachodzą w Proceście, przez Juryzdykcyą *Chatelet* formowanym o Sprawie dnia 6. Października; y dopiero da się Deklaracya, czy aktualne oskarżenie ma nastąpić? Toż *Zgromadzenie* deklaruie przytym, że bynajmniey niechce tamować biegu Processu tego przeciwko innym oskarżonym, lub też Dekretowanym. „

Z *Frankfurtu d. 14. Sierpnia*. Zawczora odprawił się tu pierwszy Zjazd Uroczysty wszystkich obecnych Posłów Elekcynych na tutejszy Ratusz. Około godziny 9. *Graf de Papenheim* Marszałek Dziedziczny Państwa *Niemieckiego* nasamprzód udał się na tameczny Ratusz. Dopiero około godziny 10. Legacya Xiążenia Elektora *Mogunckiego* otworzyła tę Paradę; za którą Legacyą, inni Posłowie z Dworem każdy swym w kosztownych Karretach Galowych, poprzedzonymi będąc od swych Liberyi następowali. Około godziny 3. po południu, po pierwszej odprawionej Konferencyi roziechali się. Wczora Posłowie Elekcyni zgromadzili się znowu na drugą Konferencyą, y zjadą się odtąd trzy razy w tygodniu na Konferencyjne Sessye, to jest: w Poniedziałek, we Srzode, y w Piątek. Rozumieją, że Koro-

nacya Cesarzka przed końcem Mieścia Października nienastąpi. Głoszą, że Królestwo *Jchmość Neapolitański* z swą Familją, Xiąże *Pruski Henryk* y Xiąże *Sasko - Cieszyński Albert* z Arcy-Xiążną *M. Krystyną Austryacką*, przy tey Uroczystości naydować się będą.

*Leodyjczycy* pewnego Pana *Rasquines* jako Deputowanego tu przyślali, dla podania Planty Ugodney Ministrum Dworow interesowanych u nas tu Zgromadzonym. *Papiecki Nuncyusz* przy Dworze *Wiedeńskim JX. Caprara*, w tych dniach pojechał ztąd do *Aschaffenburg* do Xiążenia Jmci Elektora *Mogunckiego*. Domyślają się, że ta Podróż ściąga się do Interesu *Rzymskiego Dworu*, y Interesow Kościoła *Niemieckiego*.

Xiąże Jmć Elektor i Arcy Biskup *Trewirski*, mający Juryzdykcyą Metropolitalną nad Biskupstwami *Metz, Toul, Verdun, Nancy, y St. Diez &c.* przez wiadome Dekreta *Francuskiego Zgromadzenia Narodowego* tracący teraz Juryzdykcyą namienioną, kazał w okoliczności tey do Sejmku Państwa *Niemieckiego* w *Ratysbonie* podać Memoryał, gdzie prosi o protekcyą przeciwko Zamachom *Narodowego Zgromadzenia*.

Z *Akwisgranu d. 19. Sierp*: Od kilku dni w tutejszym Mieście nayduje się Hrabia *de Maillebois* (z okoliczności *Kontra-Rewolucyi Francuskiej* tak często wspomniany) z *J. Pania de Cassini*, y *Vice-Hrabia de Mirabeau*, którzy wszyscy w iednym Domu tu mieszkają razem.

## S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

Wc SRZODĘ DNIA 8. WRZESNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 8. Września.

SESSYA SEYMOWA CCCX. Dnia 6. Września.

Po Zagaieniu Sessyi Seymowej przez IP. Marszałka Konfi. Kor. *gP. Mnišcech* Marszałek W. Kor. w zabrany Głosie Oświadczył, iż podług Zalecenia Stanów Seymujących, Sąd Marszałkowski Sprawę o popelniony dawniey Rozruch y Rabunek nad *Zydami* w tuteyszey Stolicy w Mieściu *Mainu*, rozładził, y winnych podług stopnia przewinienia ukarał; y że po długim y ścisłym dochodzeniu z licznych Osob do Indagacyi y Inkwizycyi wchodzących pokazało się, iż Magistrat *Warszawy*, nieastannemi swoimi Radami, przekładaniami, y powtaraniami Zaleceniami, od wszelkich gwałtowności wstrzymywał Głoby wszystkie do Iurydyckey swoiey należące, y tak największą spokojność nieprzerwanie nakazywał; oraz, że takowy Rozruch, iedynie z nieukontentowania niektórych partykularnych Osob Rzemieślników, do *Zydow* Rzemiołsem bawiących się, nastąpił.

Przystąpiono potom do Kontynuacyi Projektu rozpoczętego względem *Praw Kardynałnych*. Piąty Artykuł z tego Projektu, gdy ielzcze zupełnie na ostatniey Sessyi dokończonym niebył, zaczym niektore uczynione dodatki do tego Artykułu, wiele sporów y zdań były przyezymą. Po długich ateli *pro* y *contra* oświadczonych zdaniach, nakoniec ten Artykuł z poprawami uczynionemi jednomyślnością przyjęty został.

Sessyę Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z *Sochaczewa* d. 7. Wrześ: *Kommissya Cywilno - Woyskowa Ziemi Sochaczew: Powiatu Mszczonow:* odebrałszy smutną wiadomość o śmierci *Współ - Kommissarza* swego *J. Xiędza Mokronoskiego Dziekana Katedral: Płoc:* wielce od siebie kochanego y szacowanego, zebrał się tu *in plene*; y nim do obrania *Następcy* po *Zmarłym* przystąpił, naprzód *Uroczyście Exekwie* swym *Kosztem* w Kościele tuteyszym *gP. XX. Dominikanow* za *Duszę* zesłego *Kolegi* swego d. 1. tego *Mieściu* *sprawił*; gdzie po licznych *SS. Oliarach* y *Wigiliach*, *Msza Wielką* z *Konduktem* śpiewał *gX. Zegocki Dziekan Sochacz:* a *Kazanie* miał *gX. Rychter* *Proboszcz Sochacz:* który oraz tegoż dnia obrany został za *Kommissarza* na miejsce *zmarłego*, a *Przydujący* w *pomienionej Kommissyi gP. Lajocki Kasztel: Sochacz:* zaprosił do siebie na *wspaniały* *Obiad* wszystkich przytomnych *Gości*, *Gród*, y *Palestrę*.

Z *Paryża* d. 14. *Sierp:* Na Sessyi *Narodo: Zgrom:* dnia 9. dowiedziano się, iż *Kuryer* przywiozł wiadomość, że ieden *Officer* z *Reymentu Bourbon Condé* puścił tę pogłoskę w *Stenay* w *Champagne* y w okolicy, że *Austryacy* *małzerują* już *przeciwko Francyi*. Na ten od-

głos zebrało się do 30,000. Gwardyi tamecznych Narodowych, z których 12,000. przybyło do *Stenay*. Jeden Officer z Strzelców z Regimentu *Flandryjskiego* do *Stenay* przybyły, potwierdził tę wiadomość. Wzięto go zaraz do Aresztu, y naleziono przy nim Piśma drukowane, podżegające Zolnierzy do zrzucenia swoich Officerów. Sprawę tę na *Deputacyą Indagacyjną* zdano.

Na Sessyi d. 10. odebrano wiadomość o zamieszkach w *Slechstadt* w *Alsacyi* zaszłych, gdzie Lud szturmowawszy do Arsenalu, w broń się opatrzył, y Kommandanta z Królewskimi Officyalistami rozpedził. Prezydent na Ulicy postawić kazał Stoł, a obok Stołu Szubienicę, y przynaglił Mieszczan do podpisania Regestrów y wydatków Municipality. Sprawę tę odesłano do *Deputacyi Raportowej*.

Na wieczornej Sessyi, przybywszy *Deputacya Indagacyjna Miasta Paryża* deklarowała, że *Juryzdykcyja Chatelet* błędnie zainformowała *Zgromadzenie Narodowe* o Sprawie zdarzonej w *Wersalu* dnia 6. Października; owszem też *Paryska Deputacya* deklarowała tych Aktorów, którzy rzeczonoego dnia Sceny swoje udawali, za *Rycerzów Wolności*. *L'Abbè Maury* chciał na to odpowiedzieć, ale tumult na lewey Stronie *Narodowego Zgromadzenia* wszczął się tak potężny, że ani słowa zrozumieć niemożna było. Prawa Strona powstawszy, chciała opuścić *Zgromadzenie*. Przecież na ostatku, tej *Paryskiej Deputacyi Deklaracyą* oddano *Deputacyi Raportowej Narodo: Zgromadzenia*.

*Z Bruxelli d. 15. Sierp:* Fortyfikacye, które zmarły *General d'Alton* ku obronie *Miasta* tutejszego w przeszłym Roku postawić kazał, teraz reparaują, y na Wały ieszcze 12. sztuk *Harmat 24funtowych* mają zaprowadzić. W powszechności wszystkie *Miasta* w Kraiu, do należytego stanu obrony mają być przywiedzione.

Przed kilka dniami po rozmaitych miejscach *Miasta* tutejszego, wystawiono wielkie *Masztowe Drzewa*, na wierzchołku których naidnie się *Kapelusz Wolności*, y *Chorągiew* z *Patryotycznymi kolorami*. Jeden z tych *Masztów* stoi na wielkim *Targowisku*, właśnie naprzeciwko *Domu*, w którym *Stany Zgromadzenia* swoje odprawiają.

*Z Kadyx d. 27. Lip:* Pięć *Okrętów Liniowych*, które w naszym *Porcie* ieszcze były pozostaly, dnia 21. tego *Miesiąca* także ztąd ruszyły; y w pięć godzin po swoim wyjściu, złączyły się z *Flotą wielką*, która krążyła ieszcze w naszych okolicach. Dopiero dnia 23. straciliśmy ją z widoku. Dnia 22. *Fregata Dorothea*, ieszcze w naszym *Porcie* pozostala, wiozła *Królewskie Listy* do *Kommandanta Floty Don B. Socorros*. Flota, iak się domyślamy, dla *exercytowania Maytkow* uczyni ieszcze niektóre *Ewolucye y Obroty*, y potym do *Portu*

nazad powróci. Wszakże Rozbroienie iey, zwolna tylko nastąpi tak, iak *Anglia* Floty swe rozbraiać będzie.

Z *Paryża* d. 14. *Sierp*: Na Sessyi dnia 11. wzięto znowu Sprawę owego w *Steinay* areztowanego Officera Strzelców. Autorami Pism przy nim znalezionych, mają być Hrabia *Alexander de la Meth*, y JP. *de Noailles*; ale obydwu protestowali się przeciwko temu. Officera tego, iako Aresztanta, zaprowadzą do *Sedan*, gdzie cała rzecz ścisley ma być roztrząsniona. Nowe ieszcze Pismo *Narod. Zgromadzeniu* doniesiono Pana *Marata*, który dla zabezpieczenia *Wolności*, pobudza *Zołnierzy* do zabijania swoich *Officerów*.

Juryzdykcyja *Chatelet* słuchała *Inkwizycyi* Biskupa *de Treguier* za List *Pasterski* obwinionego o wykroczenie przeciwko *Narodowi*. Wspomniony Biskup przyznał się do owego *Listu Pasterskiego*, y w tym mierze odwołał się do *Prawa* służącego Biskupowi *Francuskiemu*.

W *Aix* Zbóyców, który JP. *Albertas* spokojnie obchodzącego w swoim Zamku Festyn *Konfederacyi Francuskiej* zabił, na śmierć skazany y exekwowany został. Około *Szubienicy* rozstawiono 400. *Zołnierzy*, na których atoli potężnie ciskano kamieniami z dachów, okien &c. *Zołnierze* przecież mimo rzeźlistego gradu kamiennego dotrzymali kroku. Ale *Mistrz Sprawiedliwości*, puściwszy wolno *Delinkwenta*, sam uciekł. *Delinkwent* także iuż umykał, lecz *Zołnierze* dopędziwszy go, nazad przyprowadzili. Po upłynieniu dwóch godzin, znaleziono przecież y samego *Mistrza*, który potym musiał *Delinkwenta* exekwować, a po *Exekucyi*, sam wtrącony został do *Więzienia*.

Zapewniają, iż *Denuncyacyja* *Juryzdykcyi Chatelet*, ściągająca się do dwóch *Deputowanych Narodowego Zgromadzenia*, którzy należeć mają do *Sceny* dnia 6. *Października* w *Wersalu* zasłzły, żadnych za sobą niepociągnie dalszych konsekwencyi. *Partya Narodowego Zgromadzenia* około tego pracująca, wzmocnić się usiłuje, y rozmaite *Schadzki* *Pospółstwa* na swą stronę nakłania y pociąga.

Z *Bruxelli* d. 18. *Sierp*: Przed kilka dniami znowu *Kompanija* *Strzelców* z dwiema *Harmatami* posłano ztąd do *Namur*. Z *Dunkierki* donoszą, że 20,000. *Francuskich* *Gwardyi* *Narodowych* ciągnie ku stronie *Miasta Givet*, dla przeszkodzenia wszelkiemu przeysciu *Woysk Zagranicznych*. Chodzi tu po rękę *Listu* JPana *van der Noot* do *Obywatelów Antwepskich*, wyrażający, iż *Stany Prowincyi* nie wdadzą się w żadne *Negocyacye* z *Domem Austryackim*, y że okoliczności nie pozwalają ieszcze demoliowania *Cytadelli Antwepskiej* teraz, lubo iuż w *Kwietniu* było to obiecano.

## DONIESIENIA z WARSZAWY DNIA 8. Września R. 1790.

Obwieszczają się Kredytorowie II. PP. *Wesłow*, że już po oblikwidowaniu długów onych, odroźnieniu, po odebranych Kalkulacyach, y po ustanowieniu Masy Fortun; oznaczony jest Dekretem Urzędu Ziazdowego Kommissarskiego Ziemińskiego Łuckiego, na mocy dwóch Dekretów Trybunałskich sędzącego, termin Satisfakcyi przez 34. PP. *Wesłow* Kredytorom uczynić się powinny w zapłaceniu Długów, dnia 22. Września Roku idącego 1790. w *Pilicy* przed Sądem Ziazdowym, y odwołana została Jurydykcyja do dnia 21. Roku y Miesiąca tychże; gdzie jeśli Satisfakcyja nie stanie się, posąpiono będzie do Kollokacyi y Exdywizyi. Kredytorom, którym Inramenta są nakazane, y jeśli się znajdą; którzyby ielzcze Praw swoich niezalikwidowali, wolność zostawiona natymże Terminie dnia 21. 7bris dopełnić przyięgi, lub popilywać się z swoimi Prawami.

Ponieważ na dniu 4. Miesiąca Czerwca, Urzędy Ziazdowe *Krakowski* y *Sandomirski*, Kondescensyą *potioritatis* między II. PP. Teodorem Oyem y Synem Karolem *Wesłami* a Wierzycielami onychże od dnia 1. Maia sędzące, dla nieprzytomności Kredytorow tak Posfesyjonalnych, iako y Extra - Posfesyjonalnych, nie likwidujących Praw swoich, Kondescensyą tę w *Pilicy* agituującą się, do dnia 10. Listopada Roku bieżącego 1790. w porządku dalszey uczynienia Likwidacyi zatimitowały; zaczyn obwieszczają się Kredytorowie II. PP. *Wesłow*, aby ci, którzy dotąd nie likwidowali Prawa swoje, lub onych niezapryięgli, na terminie z Limity wspomnioney przypadającym złożyli, y tey Kondescensyi na dniu 10. Listopada przypadającej pilnowali.

Z mocy Rezolacyi Urzędu Miasta *Grzybowa*, Licytacya Dworku y Oficyn, częścią murowanych, częścią drewnianych, oraz Spichlerza, mlyna, wozowni, stajen, z przyległym do tego obfzernym rodzaynym Ogrodem, JP. Iakuba *Grotowski* Pułkownika Woysk Koronnych własnych, w *Ulicy Twarda* zwaney, pod Nr: 1097. sytuowanych, Konkursowi podanych, do dnia 15. Miesiąca Września tego Roku prorogowana została. Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżey oznaczonym o godzinie 3. po południu na Ratuszu tegoż Miasta stawić się zechcą.

W Drukarni nowej P. *Zawadzkiego* na *Piekarzkiej Ulicy* wytzły Wiersze napisane przez JP. *Eliasz* *Skierleta* Sztabs-Officera *Rofyjskiego* Woiaźniącego Kawalera.

Expedycyja Prenumeraty na Našona Drzew Kraiowych y Zagranicznych, donosi Publi czności, iż drugi termin na dzień 12. Miesiąca Września zbliża się, po którym późniejsza Prenumeracya, lubo przyięta będzie, do drugiego Roku pozostanie. Mieysce Prenumeraty oznacza się w Magazynie Sukcesorów *Dziarkowskich* przy Koszarach Gwardyi Koronney Nro 1.

Na ciągnięciu Loteryi Kraiowej w Pałacu Rzpltey dnia 15. Września 1790. R. za wy ciągniętą nayspierwszą Extrakcyą wygrane będą Cztery konie Siwo-Iabkowite. Cena Biletu Czerw: Zło: 2. Ktoby! takowy Bilet chciał kupić, niech się uda do JP. Antoniego *Dobrosławskiego* na *Ulicy Krolewskiej*. Tamże na konia piątego Stawka Zł: 6. Koń maści siwey, trzy lata w czwartym mający. Te konie ktoby chciał widzieć, może w Piątek w *Warszawie* u tegoż Pana *Dobrosławskiego*; w inne zaś dni będą te konie we *Wli Zbikowie*.

Numera ktore wyciągnięte są na Loteryi Kraiowej Skarbu Koronnego w Mieście *Warszawa* w Pałacu Rzeczypospolitey Krafińskim zwany, dnia 1. Września, są następujące: 35. 57. 13. 26. 66. Przytate ciągnięciu będzie d. 15. Września.

Urodzony Andrzej *Noyszewski*, niegdy Urodzonego *Woyciecha Noyszewskiego* Syn Czę ści na *Dobrach Szczurowie* y *Noyszewie* leżących w Parafii *Pniwnieckiej* w Ziemi *Liwskiej*, a Xięstwie *Mazowieckim* Sytuowanych Dziedzic, już od kilkadziesiąt lat z teyże Ziemi wy- zedł, y żadney wiadomości o sobie, czyli żyje, lub nie, nie dae, albo też iego Sukcesorowie gdzie nie znajdują się. Zaczyn iezeli by kto o tey Osobie wyżey wyrażoney lub przy- najmniej o iego śmierci wiedział albo słyszał, niech raczy dać znać do *Liwa* do JP. Anto- niego *Noyszewskiego*.

Kamienica na *Krakowskim Przedmieściu* za *Poczta* pod Nr: 418. stoiąca, obfzerna, dwa Sklepy mająca, jest do przedania każdego czasu. Ktoby sobie życzył kupić, ma się udać do mieszkającego na drugim piętrze w Kamienicy pod Nrem 44. w *Rynku Miasta Starey War- szawy* stoiący.